

Dariusz Jagiello

Uniwersytet SWPS w Warszawie

ORCID: 0000-0002-9609-5635

djagiello@swps.edu.pl

„Dobry protokół” przesłuchania w sprawie karnej – zasady, wymogi, standardy

Wstęp

Na temat przebiegu czynności karnoprosesowych i kryminalistycznych odnośnie do przesłuchania powstały liczne prace naukowe. O realizacji tej czynności można przeczytać w podręczniku do kryminalistyki. Aspekt ten podejmowany jest także podczas zajęć warsztatowych czy wykładowych z procedury karnej.

Nie sposób przecenić wagi poprawnego i rzetelnego dokumentowania czynności procesowych, które analizuje się na etapie postępowania sądowego, a także przygotowawczego z częstym (następczym) zarzutem, że został on sporządzony w sposób nierzetelny, nieodpowiadający sytuacji faktycznej. Podnoszone są zarzuty wprost do prowadzącego czynność jako osoby stronniczej, zainteresowanej konkretnym rozstrzygnięciem, a także odnośnie do atmosfery przesłuchania.

Niniejsze rozważania koncentrują się głównie na etapie postępowania przygotowawczego. Ustalenia poczynione w treści artykułu stanowią kontynuację (w formie odrębnego tekstu) rozważań autora na przestrzeni lat¹, a przy tym stanowią jego przemyślenia, ustalenia i spostrzeżenia. W założeniu teoretycznym i badawczym położono akcent na wytyczne i właściwe elementy odnośnie do protokolowania, które winny stanowić kanwę rozważań osób realizujących tę czynność. Postulaty, założenia i rekomendacje opatrzone zostały komentarzami oraz wskazaniem na możliwe błędy proceduralne i ich wpływem na przebieg postępowania.

¹ W szczególności zob. D. Jagiello, *Sposób odzwierciedlania w protokole emocji osób przestuchiwanych w sprawie karnej – badanie praktyki*, *Studia Prawnoustrojowe* 2023, nr 62, s. 253–284.

W artykule zawarto przykłady pomocne przy dokumentowaniu przesłuchania odnośnie do kwestii dowodowych, co ma nie tylko walor dydaktyczno-naukowy, ale może być także wykorzystane w praktyce. Poszczególne elementy tekstu stanowią wytyczne, a nie pewnik, bowiem każde przesłuchanie jest inne – zarówno w ujęciu osoby przesłuchiwanej, jak i zakresu czynu nim objętego. Dlatego stosowanie automatyzmu w jego trakcie nie jest możliwe.

Autor dokonał kompilacji dorobku doktryny w obszarze prowadzenia i dokumentowania czynności procesowej, jaką jest przesłuchanie, a następnie uzupełnił ją własnymi uwagami o wymiarze praktycznym. Dlatego też treść może stanowić źródło wiedzy dla osób, które dopiero zdobywają niezbędne doświadczenie w zakresie postępowań karnych.

Przesłuchanie – uwagi ogólne

Przesłuchanie to czynność procesowo-kryminalistyczna, bez której nie mogłoby przebiegać, a finalnie zakończyć się żadne postępowanie karne. Od ustalonych w jego trakcie faktów (odnośnie do zeznań świadka czy wyjaśnień podejrzanego lub oskarżonego) zależy kierunek działań śledczych. Fakty te warunkują przyjęcie, potwierdzenie lub zakwestionowanie wersji kryminalistycznych, weryfikowanych na kolejnych etapach postępowania. Dokumentując czynność, trzeba mieć na uwadze, że już sam przebieg czynności może zostać podważony (niekiedy z sukcesem) przez uczestników postępowania. Znajomość technik (zasad) protokołowania, wybór momentu rozpoczęcia, przekazanie możliwie najdokładniejszego ładunku prezentowanych emocji i zachowań uczestników są niezbędne.

Edmond Locard podkreślał, że protokół przesłuchania nie stanowi najdoskonalszej formy dokumentowania. Wypowiedź wzmacniał stwierdzeniem, że „spisane zeznanie jest tylko zmumifikowanym trupem, z którego znikło wszystko, co w nim żywotne i szczerze. Gdy nie zostało zastenografowane, przybiera postać wyłącznie odległego echa rzeczywistości”². Teza ta odnosi się do braków ujawnionych w treści protokołu, z głównym akcentem przesuniętym na fakt, że dokument ten nie oddaje ładunku emocji, nastroju przesłuchania, zachowania uczestników czy mimiki składającego oświadczenie. Składa się to na ogół problemów związanych z przełożeniem na pismo słowa mówionego. Modelowanie szyku słów użytych do złożenia zeznań (wyjaśnień) na modłę upodobań przesłuchującego w istotny sposób może zniekształcić ich znaczenie i intencję³. Czasem w protokole utrwała się zeznania przesłuchującego

² E. Locard, *Traité de criminalistique*, t. 7, Lyon 1940, s. 230, cyt. za: J. Gurgul, *Problemy dokumentowania zeznań i wyjaśnień*, „Nowe Prawo” 1977, nr 7–8, s. 1066.

³ Por. m.in. J. Gurgul, *Problemy...*, s. 1067; P. Horoszowski, *Od zbrodni do kary*, Warszawa 1963, s. 131.

o zeznaniach przesłuchiwanego⁴. Zeznanie przesłuchiwanego darzonego sympatią przyjmuje się z mniejszym krytycyzmem, niekiedy nawet na wyrost, a wtedy jest o krok od uznania przypuszczenia za stwierdzenie, żartobliwego tonu za poważny itd.⁵

Słowo pisane jest odarte z naturalnego środowiska – głosu, mimiki, gestu. Bywa zawsze czymś więcej albo czymś mniej, elipsą albo hiperbolą; zacieśnia i kondensuje zawarte w nim znaczenie, to znów rozszerza je i podnosi⁶. Cesare Beccaria twierdził, że gdy dowodem są jedynie słowa, wiarygodność świadka równa się zeru, bowiem odcień głosu, gest, wszystko, co poprzedza różne idee, wyrażone tymi samymi słowami, zmienia w sposobie i mowie to, co powiedziano, że jest rzeczą prawie niemożliwą ich powtórzenie⁷.

Karnoprosesowe wymogi przesłuchania

Polskie prawo karne procesowe w art. 143 § 1 pkt. 2 Kodeksu postępowania karnego⁸ nakazuje dokumentować przesłuchanie za pomocą protokołu, stanowiącego formę utrwalenia jego faktycznego przebiegu. To podstawowy dokument procesowy, którego nie można zastąpić żadną inną formą dokumentacji. Pośrednio umożliwia kontrolę przebiegu postępowania, prawidłowość i poprawność poczynionych ustaleń. Stanowi formę dokumentowania czynności procesowych i jej wierne utrwalenie. O ile nie wniesiono do niego zastrzeżeń w trakcie sporządzania i został on podpisany, stanowi wiarygodne źródło informacji o przebiegu protokołowanych czynności⁹. Potwierdza fakty zaliczane do grupy zdarzeń procesowych, a także odzwierciedla treści przeprowadzonych dowodów. Stanowi sprawozdawczy dokument publiczny przyjmujący formę pisemną w postępowaniu karnym, sporządzany przez właściwych urzędników dokumentujących, a jego celem jest stwierdzenie istnienia lub nieistnienia faktu mającego znaczenie w postępowaniu albo udokumentowanie zeznania lub oświadczenia. Powinien być dostatecznie jasny, tak by wynikało z niego stwierdzenie istnienia lub nieistnienia faktów, o które chodzi¹⁰.

⁴ E. Stodolak, *Technika protokolowania*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1948, nr 6, s. 44–46.

⁵ Z. Czeczot, *Kryminalistyczna problematyka osobowych środków dowodowych*, Warszawa 1976, s. 38.

⁶ J. Parandowski, *Alchemia słowa*, Warszawa 1976, s. 224.

⁷ C. Beccaria, *O przestępstwach i karach*, Warszawa 1959, s. 91–92.

⁸ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 46), dalej jako k.p.k.

⁹ Postanowienie SN z 19 czerwca 2008 r., sygn. akt II KZ 27/08, OSNwSK 2008, Nr 1, poz. 1281.

¹⁰ Zob. S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1961, s. 270–271; K.J. Jakubski, *Ustalanie czynności dowodowych w postępowaniu przygotowawczym*, „Prokuratura i Prawo” 1996, nr 1, s. 52.

Musi mieć formę pisemną, bowiem czynności nieudokumentowane nie mają wartości dowodowej, albowiem nie zostały utrwalone i tym samym nie są możliwe do odtworzenia w późniejszym czasie – z wyłączeniem tych, które dopuszczone zostały do ich realizacji w formie ustnej (np. art. 365 k.p.k.). Pisemność protokołu związana jest z zapewnieniem precyzji, ścisłości sformułowań oraz trwałości oświadczenia.

Ustawodawca wyjątkowo tylko wyraża zgodę na ograniczenie protokołu do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń (por. art. 145 k.p.k. oraz art. 147 § 3 k.p.k.). Jeżeli czynność procesową utrwała się za pomocą urządzenia rejestrującego obraz lub dźwięk, protokół może być tylko zapisem najbardziej istotnych oświadczeń osób biorących w niej udział. Zapis obrazu lub dźwięku staje się załącznikiem do protokołu. O randze i znaczeniu protokołu w procesie dowodzenia świadczy fakt, że w sprawie karnej stanowi on najpowszechniejszy i zasadniczy środek składający się na faktyczną podstawę orzeczenia oraz liczebnie przeważający w sprawie materiał dowodowy¹¹. Utrwalenie zeznań czy wyjaśnień wymaga formy protokolarnej nie tylko dlatego, że wynika to z treści przepisów procesowych, ale jest to dowód mający dalsze zastosowanie, niekiedy fundamentalne w toczącym się postępowaniu. Nie bez znaczenia pozostają jakość i wierność prezentowanej w nim relacji oraz sposobu przekazu, a także sama czynność protokołowania, w tym trafność, czytelność i pewność przekazu.

Technikę protokołowania określa § 150 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 r. *Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury*¹², w którym podkreślono: „W protokole przesłuchania należy przyjąć jako formę gramatyczną relacji przesłuchiwanego pierwszą osobę czasu przeszłego i zamieszczać możliwie dokładnie charakterystyczne określenia lub zwroty użyte przez osobę przesłuchiwaną oraz wzmianki dotyczące szczególnego zachowania się tej osoby. Każdą stronę protokołu przesłuchania podpisują wszystkie osoby biorące udział w czynności. Odmowę złożenia podpisu lub przeszkodę w jego złożeniu należy odnotować na końcu protokołu”. Przykładowo zaprotokołować należy pytanie i wskazać na to, że w reakcji na nie przesłuchiwany zaczął się trząść, zaczerwienił się, czy też zrobił długą przerwę w odpowiedzi.

¹¹ Por. m.in. Z. Czeczot, M. Czubalski, *Zarys kryminalistyki*, Warszawa 1972, s. 59; J. Graven, *L'Administration et la psychologie du témoignage en justice*, „Revue Internationale de Criminologie et de Police Technique” 1960, nr 6.

¹² T.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 753. Analogiczne brzmienie zawierała treść poprzednich wersji rozporządzenia, odpowiednio z 2014 r. (por. § 72) i z 2007 r. (por. § 124). Z kolei § 204 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 czerwca 1929 r. *Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich w sprawach karnych* (Dz.U. z 1929 r., Nr 42, poz. 352 ze zm.) stanowił: „Protokoły i inne pisma należy pisać czytelnie, bez skrótów utrudniających zrozumienie treści oraz z takim odstępem, który umożliwia odczytanie całkowitej jego treści po wszyciu do akt”.

Celem spisania protokołu jest umożliwienie czytelnikowi (nieobecnemu podczas czynności) na wyrobienie zdania na temat tego, czy oświadczenie zostało złożone spontanicznie, czy było logiczne, spójne i nie ograniczało się do zdawkowych stwierdzeń.

Cechy przesłuchującego

Na rzetelność i dokładność czynności oraz poprawność dokumentacyjną wpływają również predyspozycje osoby przesłuchującej, analizowane zarówno w sferze osobistej, jak i zawodowej. Nie można zapominać o problemach codziennych, rodzinnych itp. Rzetelność dokumentacyjna i zaangażowanie w czynność przesłuchania nakazują odłożyć na bok niuanse i zaangażować się w czynność bez reszty.

Przesłuchującego charakteryzować musi przymiot dokładności i rzetelności. Przy sporządzaniu protokołów jest niezbędne wierne oddanie przebiegu czynności procesowych – zeznań świadków czy wypowiedzi oskarżonego. Błędy, przeoczenia, nieścisłości istotnie wpływają na przebieg postępowania, tym samym mogą go wydłużać, a w ostateczności prowadzić do podważenia czynności procesowej.

Należy odnotować i precyzyjnie odnieść się do akt sprawy oraz wszelkich załączników, takich jak dokumenty, zdjęcia, nagrania czy opinie biegłych. Protokoły muszą wskazywać na konkretne tomy, strony czy numery dokumentów, aby ułatwić śledzenie dowodów i weryfikację treści w zakresie odmiennym od ujawnionych dowodów. Trzeba uwzględnić szczegóły, które mogą mieć znaczenie dla oceny sprawy. Błędy językowe, literówki czy nieścisłości powinny być zredukowane do minimum, aby nie wprowadzać zamieszania czy wątpliwości co do treści protokołu.

Osobę przesłuchującą musi charakteryzować obiektywizm, który jawi się w unikaniu wprowadzania własnych interpretacji, a w szczególności sądów wartościujących. Zadaniem przesłuchującego jest przedstawienie faktów, zeznań i okoliczności w sposób bezstronny i rzeczowy. Nie ma tu miejsca na własne aspiracje czy chęć zwrócenia uwagi na erudycję.

Samo protokołowanie wymaga umiejętności szybkiego notowania celem utrwalania otrzymywanych informacji na bieżąco. Jest to związane ze skupieniem, a także koordynacją wzrokowo-ruchową oraz praktyką w ujęciu notowania. Taka przeczutność uwagi daje możliwość wychycenia sprzeczności, a nawet wykrywania kłamstwa¹³.

¹³ Por. D. Jagiełło, *Przesłuchanie jako czynność dowodowa*, Warszawa 2017, s. 198–212, 404–417 i in.

Ważna jest komunikacja interpersonalna. Osobę sporządzającą protokół musi cechować umiejętność właściwego komunikowania z uczestnikami. Współpraca z sędzią, prokuratorem, adwokatem jawi się jako kluczowa dla prawidłowego prowadzenia czynności procesowej i utrwalenia jej przebiegu w protokole.

Protokół ma odzwierciedlać wszelkie istotne wymiany zdań, zarzuty oraz argumenty, tak aby sąd i inne osoby go czytające mogli łatwo zrozumieć stanowiska każdej ze stron oraz kontekst ich komunikacji. Należy odnotować te elementy, które odnoszą się do sytuacji niecodziennych czy emocjonalnych¹⁴.

Niezbędna jest znajomość języka prawniczego oraz umiejętność jego wykorzystania podczas osobistego protokołowania, w tym terminologię specyficzną dla postępowania karnego, co jest niezbędne w celu sporządzania protokołów zgodnych z wymogami procedury karnej. Osoba odpowiedzialna za formułowanie protokołu musi posługiwać się precyzyjnym, zrozumiałym i jednoznaczny językiem, aby uniknąć niejasności czy błędów interpretacyjnych. Nie można wykluczyć, że przesłuchiwany jest doskonale wykształcony i posługuje się językiem prawniczym, a przy tym jest erudyta.

Specyfika pracy osoby przesłuchującej wymaga umiejętności pracy pod presją czasu. Często protokoły są sporządzane w sytuacjach wymagających szybkiego działania i podejmowania decyzji. Osoba odpowiedzialna za treść protokołu musi wykazać się zdolnością do pracy pod presją czasu, zachowując jednocześnie skupienie, spokój oraz profesjonalizm.

Konieczne jest umiejętne dokonywanie analizy i syntezy informacji przekazywanych przez uczestników postępowania. Sporządzającego protokół musi cechować zdolność do empatii i zrozumienia aspektów psychologicznych, a także adaptacji do zmieniających się okoliczności. Musi zrozumieć i uwzględnić aspekty psychologiczne charakterystyczne dla uczestników postępowania. Właściwe odczytanie emocji, motywacji czy wrażeń przesłuchiwanych osób może przyczynić się do zrozumienia kontekstu zeznań oraz uwzględnienia tych aspektów w protokole w sposób obiektywny i adekwatny.

Odnośnie do zdolności adaptacji do zmieniających się okoliczności trzeba podkreślić, że postępowanie karne może być dynamiczne i wymagać elastyczności od protokołującego. Przykładowo w trakcie przesłuchania (dopiero wtedy) wskazany zostanie dowód, o którym realizujący przesłuchanie wcześniej nie miał wiedzy (np. odnośnie do alibi¹⁵). Dynamicznie może przebiegać prezentowanie zmiany strategii obrony czy innych niespodziewanych zdarzeń. Szybkość w przestawieniu się i dostosowaniu do zmienności warunków stanie się kluczowa w celu właściwego udokumentowania przebiegu postępowania.

¹⁴ Por. idem, *Sposób odzwierciedlania...*, s. 253–284.

¹⁵ Idem, *Alibi – problematyka kryminalistyczna i procesowa*, „Edukacja Prawnicza” 2012, nr 5, s. 31–35.

Szereg czynności dotyczących protokolowania warunkują poszczególne etapy realizacji czynności przesłuchania. Konieczne w odniesieniu do czynności organizacyjnych jest zaprotokołowanie godziny rozpoczęcia i zakończenia przesłuchania, co pozwoli na wnioskowanie o przebiegu czynności, m.in. w kontekście jej płynności czy spontaniczności. Jeżeli zaobserwowane zostaną istotne zmiany, niezbędne staną się te treści protokołu, które zawierają informacje odnośnie do tempa wypowiedzi, modulacji głosu czy mimiki twarzy. Może okazać się, że wskazanie określonych godzin rozpoczęcia i zakończenia przesłuchania pozwoli przyjąć, iż czynność przebiegała sztywno, wręcz rutynowo. Przykładowo znana jest sprawa, w której w tych samych godzinach (rozpoczęcia i zakończenia przesłuchania) powstało 200 protokołów przesłuchania klientów lekarza oskarżonego o wystawianie poświadczeń nieprawdy w zwolnieniach lekarskich. Ową sztywność wzmagало to, że każdy z protokołów w części rejestracyjnej przebiegu przesłuchania napisany został tą samą czcionką, z tożsamymi błędami interpunkcyjnymi itp.

Emocje

Protokolować trzeba emocjonalne zachowania dostrzeżone podczas przesłuchania w odniesieniu do osoby świadka (np. płacz, pobudzenie emocjonalne, zaczerwienienie twarzy czy pojawienie się plam na szyi). Należy rejestrować okoliczności towarzyszące przesłuchaniu, np. przerwy czy udzielanie pomocy medycznej. Przesłuchujący, jeżeli zaistnieje konieczność, winien zaprotokołować sposób zachowania, np. tempo wypowiedzi – czy było ono ostrożne i zahamowane, oporne czy spontaniczne, aktywne, wolne i niepewne, szybkie czy płynne. W odniesieniu do wiedzy oraz predyspozycji psychologicznych obserwacji podlegać powinien „wygląd emocjonalny” przesłuchiwanego. Wystarczające będzie stwierdzenie, czy był on obojętny, spokojny, wzburzony czy podniecony. Gesty, okrzyki, powolność odpowiedzi i inne oznaki pozwalają na wyrobienie opinii o skłonnościach świadków i stron. Możliwe jest łagodzenie niedostatków przekazu informacji mowy pisanej, czyniąc w tekście protokołu notatki, że w danej chwili przesłuchiwany płacze, śmieje się, przerywa wypowiedź i długo się zastanawia, drży, czerwieni się, macha rękami, przeklina itp. Wzmianki te mogą – ze względu na ich treść i kontekst – stanowić nieoceanione źródło informacji o ważnych dla danej sprawy kwestiach¹⁶. Nie można

¹⁶ Por. m.in. J. Bentham, *Traktat o dowodach sądowych*, oprac. E. Dumanc, Gniezno 1934, s. 155. Autor twierdził, że „prawidłowe sporządzenie protokołu stanowi sposób przeciwko omyłkom i niesumienności sędziów” (s. 94–95). Z kolei J. Gurgul podał przykład informacji przekazywanej przez przesłuchiwanego za pośrednictwem pukania się w czoło. Kiedy czyjaś twarz jest naczyniona złością, a usta zaciśnięte, może demonstrować wrogość, szukanie zaczepki, wyzwanie do

pominąć zaprotokołowania tych pytań w reakcji, na które przesłuchiwany zareagował np. agresją lub płaczem.

Warto wskazać na modelowe – w ocenie autora – zapisy przesłuchania świadka w trakcie rozprawy głównej¹⁷, w którym protokołowano zarówno pytania, jak też emocjonalne zachowanie i jego wydźwięk. Poszczególne jego elementy zaprotokołowano następująco:

Na pytanie przewodniczącej: *W pierwszych odczytanych zeznaniach pani nie wspomina o awanturach, a w późniejszych już tak?*, świadek zeznaje...

Na pytanie prokuratora: *Czy po zachowaniu dzieci mogła pani stwierdzić, że coś się złego dzieje*, świadek zeznaje...

Na pytanie przewodniczącej: *Czy mama ci zakazała o tym mówić?*, świadek dalej: *Ummmm, ummm.*

Na pytanie przewodniczącej: *Czy Ty się boisz, że jeśli to powiesz, to zabiorą Cię od mamy?*, świadek potakująco kiwa głową i wybucha płaczem.

Przewodnicząca stwierdza, że świadek zaczyna przygryzać palec.

Przewodnicząca stwierdza, że świadek opiera głowę na ramieniu, zakrywa twarz, ciężko wdycha.

Przewodnicząca stwierdza, że świadek wdycha, milczy, zakrywa dłonią twarz.

Przewodnicząca stwierdza, że świadek przerywa swoją wypowiedź, bierze głębokie oddechy, nie patrzy na przewodniczącą, robi długie przerwy w swoich wypowiedziach.

Przewodnicząca stwierdza, że świadek wykrzywia twarz w podkówkę, marszczy się, zalewa się łzami, widać, że przeżywa to, o czym mówi, zakrywa twarz dłonią.

Przewodnicząca stwierdza, że świadek płacze, przygryza bluzę, zakrywa twarz, przygryza dolną wargę, drży jej broda.

Przewodnicząca stwierdza, że świadek po tym, jak pokazała, gdzie dotykał ją podejrzan, wybuchła płaczem, a następnie potakująco kiwa głową.

Trzeba odnotować zachowania przesłuchiwanego związane z milczeniem. Uwaga ta staje się obligatoryjna, jeśli czynność nie była jednorazowa. Przykładowo: na zadane przez prokuratora pytanie: *Czy Arek był w tym pokoju?*, odnotowano: *Świadek milczy.*

Należy również notować pokazywane świadkowi dowody rzeczowe, a także reakcje na nie. Przykładowo: *ofiara zgwałcenia nie reagowała (po czynnie)*

awantury. I przeciwnie: ta sama czynność uskuteczniiana z obliczem uśmiechniętym, pogodnym może być przejawem przyjaźni wobec drugiego. Tak: J. Gurgul, *Problemy...*, s. 1071.

¹⁷ Uzupełniająco wskazać trzeba na to, że przewodnicząca składu sędziowskiego poza wykształceniem wyższym prawniczym ukończyła studia psychologiczne. Wynikało to z treści innego przesłuchania w tej sprawie realizowanego w Niebieskim Pokoju Przesłuchań – (przyp. D.J.). Ponadto odnośnie do wskazanego powyżej wyciągu z protokołu podkreślić trzeba, że nie jest to ciąg, ani też pełna sekwencja wypowiedzi, a wyłącznie te fragmenty protokołu, które oddają wygląd emocjonalny czynności.

na puszczone przez sprawcę oczka czy też obrazek łoda i łóżka załączony do wiadomości, podczas gdy z opisu czynu wynikało, że ofiara została zmuszona przemocą do odbycia stosunku oralnego. Taka sekwencja obrazuje zarówno emocje, dowody rzeczowe okazane świadkowi, jak też to, co faktycznie było przedmiotem przesłuchania.

Dokładność wypowiedzi

Hans Gross twierdził, że sto razy kryminaliści odstępowali od słusznej drogi tylko dlatego, że powiedzieli sobie: „nie, tak głupi sprawca nie mógł być”, zaś wiele procesów dowiodło, iż „był on jednak tak głupi”¹⁸. Analizując to fundamentalne dla nauki kryminalistyki stanowisko, trzeba uznać, że protokół musi zawierać wszystko, co powiedział przesłuchiwany – nawet to, co w pierwszym odczuciu wydaje się błahe. W dynamice procesu detal wielokrotnie urasta do rangi pierwszorzędного problemu, wobec czego bagatelizowanie szczegółu obrony trzeba uznać za poważne uchybienie zasad taktyczno-kryminalistycznych i proceduralnych.

Protokół winien pomijać dygresje świadka i rozwlekłe opisy fragmentów nieistotnych¹⁹. Świadcowie wykazują skłonność do rozwlekłych wstępów, zwłaszcza gdy przedstawiają zaangażowanie uczuciowe w zdarzenie i chcą tym podbudować swą relację. Podobnie gdy świadek zbyt przeżywa rolę, jaką ma odegrać w działaniu organów ścigania, kiedy jest skłonny do barwnych opisów wszystkiego, co ma związek nie tyle ze sprawą, co z jego osobą²⁰. Protokoły rozwlekłe stanowią merytorycznie mniejsze zło, ponieważ w gęstwinie informacji, jakie przesłuchujący zawarł w tekście dokumentu, niemal zawsze znajdują się te, które stanowią wartość relacji. Do protokołu winny zostać wprowadzone tylko te okoliczności, które są istotne dla sprawy. Nie znaczy to, że okoliczności potwierdzone lub zakwestionowane podczas przesłuchania należy podawać ogólnikowo; wprost przeciwnie – dane o osobach, rzeczach i faktach muszą objąć wszystkie szczegóły, które pozwolą na dokładne zorientowanie się, co ma znaczenie jako materiał dowodowy w sprawie. Nawet najobszerniejsze wywody osoby przesłuchiwanej można przedstawić krótko, oddając najwierniej treść wypowiedzi²¹.

¹⁸ H. Gross, *Handbuch für Untersuchungsrichter als System der Kriminalistik*, t. 1, [b.m.w.] 1922, s. 107.

¹⁹ Funkcjonuje też stanowisko, że trzeba protokolować wszystko. Teza ta z oczywistych względów jest błędna, a czynność niemożliwa do wykonania. Tak: W. Władyczko, *Analiza psychologiczna zeznań świadków*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1937, nr 5.

²⁰ M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stęпка, *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Toruń 2009, s. 218–219.

²¹ P. Horoszowski, *Ogólne zasady taktyki przesłuchania*, „Nowe Prawo” 1954, nr 5–6, s. 65.

Słownictwo i język przesłuchiwanego

Trudno przewidzieć, które elementy wypowiedzi (nawet pozornie nieistotne) mogą okazać się ważne dowodowo. Słownictwo używane przez świadka, wulgaryzmy, kolokwializmy, gwara czy język slangowy przechodzą taką przemianę, że otrzymujemy wygładzony, wręcz literacki opis zdarzenia. Na właściwości dialektyczne i gwarowe, w szczególności związane z ich dosłownym przytoczeniem, należy położyć zdecydowany akcent²². Friedrich Arntzen zaleca, by przekazując żywy obraz przebiegu czynności, cytować dosłownie drastyczne zwroty, nie przekształcać ich w język literacki, charakteryzować stan uczuć świadka oraz notować wypowiedzi poprawione, przejęzyczenia, wraz z ich korektą²³. Ocena zeznań na dalszym etapie postępowania opiera się głównie na treści protokołów sporządzonych w postępowaniu przygotowawczym, zatem jego niewłaściwe spisanie czy pozbawienie wulgaryzmów może spowodować, że sam świadek nawet niechcący zaprzeczy swoim słowom, składając zeznania w postępowaniu sądowym. Niewłaściwe utrwalenie relacji uniemożliwia obiektywne dokonanie kontroli prawidłowości postępowania, powodując często konieczność powtórnego przeprowadzenia czynności, a tym samym przedłużenia postępowania oraz zwielokrotnienia kosztów²⁴. W przypadku wadliwego przełożenia treści przekazanej przez przesłuchiwanego na język protokołu może dojść do odnotowania niezbyt wiernej relacji, a tym samym wywiedzenia zarzutu, że protokół „był naciągany”.

Takie dylematy mogą powstać, gdy prokurator (nawet niecelowo) „upiększa” protokół. Przykładowo: pokrzywdzona, która prezentuje ograniczony zasób słów, zgłosiła przestępstwo polegające na wykorzystaniu seksualnym (brutalne i analne), opisując całe zdarzenie swoimi słowami, sprowadzające się do zdania: *Heniek wsadził mi ch... w d... i położył się spać*. Tego rodzaju oświadczenie prokurator odzwierciedlił w protokole za pomocą zwrotu: *Nastąpiła zdecydowana brutalizacja działania, jaką prezentował Pan Henryk w stosunku do mnie. Zwieńczeniem tej brutalizacji była niechciana przeze mnie penetracja analna zakończona wytryskiem wewnętrznym*.

Po odczytaniu odpowiedniego fragmentu protokołu (podpisanego, jak się potem okazało, bez osobistego odczytania) podczas rozprawy pokrzywdzona oświadczyła, że to nie są jej słowa. Te dylematy można próbować rozstrzygnąć

²² Przykład gwary w protokole podaje J. Gurgul, cytując: „Najpierw był sum (czyli szum pomrukiwania, wzajemnych pretensji), potem była harmanina (tj. wyższy etap wyzwisk), a na ostatku kozdy proł tym, co miol (tzn. tym, co miał pod ręką)«. Zwięzłe, emocjonalne komunikaty przesłuchiwanego jasno odtwarzały dynamikę i stopniowanie bitewnego starcia, których znaczenie powiększały towarzyszące im bezsłowne przekazy. Sąd słuchem i wzrokiem mógł je bezpośrednio stwierdzać oraz w motywach wyroku powinien był uwzględnić”. Zob. J. Gurgul, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 września 2015 r., sygn. II AKa 97/15*, „Prokuratura i Prawo” 2017, nr 1, s. 145.

²³ F. Arntzen, *Psychologia zeznań świadków*, Warszawa 1989, s. 55–56.

²⁴ Por. K.J. Jakubski, op. cit., s. 50.

za pomocą pytań podczas rozprawy sądowej lub w przypadku odczytania uprzednio złożonych zeznań lub wyjaśnień typu: *Czy świadek czytał treść protokołu?*, *Czy widniejący na karcie nr... podpis został złożony przez świadka?*, *Czy wywierano na świadka presję?*, *Co powodowało, że świadek złożył odbiegające od rzeczywistości zeznanie?* itp.

Zapiski, notatki powstałe w trakcie przesłuchania

Wartość dowodową do sprawy, a tym samym istotne w ujęciu dokumentacyjnym, mają własnoręcznie sporządzane przez podejrzanego czy świadka w czasie przesłuchania rysunki, które stanowią załączniki do protokołu obrazujące i wzbogacające jego treść. Przesłuchiwany może nimi przedstawić przebieg czynu, usytuowanie poszczególnych osób i przedmiotów względem siebie, wygląd użytego narzędzia oraz inne informacje. Ilustracje takie mogą być cenne w kontekście późniejszej oceny stanu psychicznego podejrzanego w krytycznej chwili, bowiem ułatwiają analizę jego świadomości. Rysunkowe przedstawienie wyjaśnień zaprezentowano w wypadku Karola Kota, który wyrysował sposób zadawania ofiarom ciosów nożem, miejsca zabójstw itd.²⁵

Rysunki osób prawdomównych i kłamców różnią się zarówno perspektywą rzutu (kłamcy częściej sporządzają rysunki miejsca widzianego z lotu ptaka niż z perspektywy kamery trzymanej na ramieniu), jak i przedstawieniem na rysunku innych osób (osoby prawdomówne częściej zamieszczają wizerunki innych osób biorących udział w zdarzeniu, podczas gdy kłamcy skupiają się wyłącznie na wizualizacji miejsca)²⁶.

Podczas przesłuchania dzieci problemem może okazać się (poza wartościami poznawczymi) opis lub wskazywanie poszczególnych miejsc, których zwyczajnie nie potrafią nazwać (lub wstydzą się je pokazać). Dlatego pomocne okazuje się poproszenie o narysowanie czy oznaczenie miejsca, którego dziecko nie potrafi opisać. Czasem pomocne jest wskazanie takiego miejsca na lalce²⁷.

Rejestracja czynności

W ujęciu taktyki realizacji czynności przesłuchania należy rozważyć skorzystanie z możliwości rejestracji czynności za pomocą urządzeń audiowizualnych

²⁵ J. Gurgul, *Problemy...*, s. 1073.

²⁶ Szerzej: K. Ask, A. Vrij i in., *Intending or pretending? Automatic evaluations of goal cues discriminate true and false intentions*, „Applied Cognitive Psychology” 2013, nr 27, s. 173–177; A. Vrij, S. Leal, S. Mann i in., *Drawings as an innovative and successful lie detection tool*, „Applied Cognitive Psychology” 2010, nr 24, s. 587–594.

²⁷ Szerzej: D. Jagiełło, *Przesłuchanie dziecka*, „Medyczna Wokanda” 2013, nr 5, s. 141–149.

(art. 147 § 1 k.p.k.). Samo rejestrowanie wizerunku osoby przesłuchiwanej powoduje, że ta staje się bardziej oszczędna w słowach, waząc je, co może spowodować przy chwilowym braku koncentracji oświadczenie nie do końca pożądaną treść. Dodatkowo zapis ten może posłużyć do obserwacji psychologicznej, a także stanu emocjonalnego osoby podczas właściwej czynności. Sama rejestracja stanowi załącznik do protokołu.

Problematyka ta w kontekście głównie psychologicznym wymaga odrębnego opracowania, a w niniejszych rozważaniach jest wyłącznie sygnalizowana.

Pytania w protokole

W latach 60. XX w. postulowano, aby z przesłuchania podejrzanego spisywać protokół w formie pytań i odpowiedzi²⁸. Jest to aspekt godny uwagi, bowiem protokół przesłuchania sporządzony w postępowaniu przygotowawczym, a także jego odpowiednik na etapie postępowania sądowego winny zawierać nie tylko udzielone w toku czynności odpowiedzi, ale też stawiane pytania. Odpowiedź jest następstwem pytania i często dopiero wraz z zaprotokełowanym pytaniem tworzą zrozumiałą całość²⁹. Uwaga ta zachowuje aktualność w przypadku szczególnie istotnych dla sprawy zagadnień. Gdy pytanie brzmi: *Czy określonego dnia świadek przebywał w miejscu zamieszkania?*, a udzielona odpowiedź sprowadza się do zdawkowego „tak” lub „nie”, w protokole pojawi się tekst: *Określonego dnia przebywałem w miejscu swego zamieszkania*. Taka forma pytania, a w jej następstwie udzielona odpowiedź nie wymagają odnotowania, lecz gdyby pytanie dotyczyło np. pozostawienia na miejscu zdarzenia (wraz z dokładnym określeniem wyglądu przedmiotu) odcisków linii papilarnych, treść pytania może być istotna i konieczna do dokładnego zaprotokołowania tak samego pytania, jak i udzielonej odpowiedzi. Odnotowane powinny zostać te pytania, na które nie uzyskano wyczerpującej odpowiedzi czy uzyskano odpowiedź wymijającą, niepełną, a także pytania kontrolne, celowo sugestyjne oraz uchylone przez kierującego czynnością³⁰. Sformułowanie to nie zasługuje jednak na pełną aprobatę z uwagi na treść art. 171 § 4 k.p.k., tj. zakaz zadawania pytań sugerujących treść odpowiedzi. Zadanie ich bez względu na cel jako uzupełniające czy kontrolne powoduje, że dotknięte będą wadą. W przesłuchaniu nie jest celem ani zadowolenie przesłuchującego, ani udzielanie odpowiedzi takiej, jakiej on w rzeczywistości oczekuje, ale aby odnosiły się one do sytuacji procesowej i „pchały” postępowanie do przodu.

²⁸ J. Krwawicz, J. Ziemiński, *Poradnik dla milicjanta*, Warszawa 1958, s. 156.

²⁹ M. Lipczyńska, *Pytania w procesie karnym*, „Problemy Kryminalistyki” 1963, nr 43, s. 351.

³⁰ M. Kulicki, *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Toruń 2005, s. 150.

Pytania można dowolnie mnożyć i faktycznie kilkakrotnie zadać je w takiej samej lub zbliżonej formie i treści. Muszą znaleźć odzwierciedlenie w protokole pytania pozostawione bez odpowiedzi oraz te, na które udzielono odpowiedzi wymijającej lub niepełnej. Szczególnie ważne jest dosłowne protokolowanie pytań zadawanych dzieciom, co pozwala na wierne odtworzenie ich relacji³¹.

Do czynników zaburzających efekty przesłuchania, w szczególności w kontekście ich dostrzeżenia, a następnie wiernego odzwierciedlenia w treści protokołu, należy zaliczyć:

- wstępną autosugestywną hipotezę prowadzącego przesłuchanie, wpływającą na formułowanie przez niego pytań oraz czyniącą jego percepcję selektywną,
- tendencję zeznającego świadka do przystosowania się do oczekiwań przesłuchującego,
- zniekształcenie zapamiętanych obrazów, które mogą być powodowane nieprawidłową taktyką i techniką przesłuchania; w efekcie powstają wtórne, selektywne obrazy pamięciowe (przesłuchiwanemu świadkowi wydają się one prawdziwe)³². Działanie takie może być przypadkowe albo wynikać z okoliczności towarzyszących zdarzeniu (np. trauma czy obrażenia).

Praktyka pokazuje, że pytania nie są protokolowane, a ich zapisywanie określić należy mianem wyjątkowych. Przykładowo w sprawie o zgwałcenie zaprotokołowano – wydaje się infantylne, niedopuszczalne i pozbawione sensu faktycznego i prawnego – pytanie. Pokrzywdzoną czynem z art. 197 § 1 k.k. prokurator zapytał: *Czy to co się stało się pani podobało, czy odczuwała pani jakąś przyjemność?* Jest ono już samo w sobie naznaczone defektem natury intelektualnej przesłuchującego użyte niezgodnie z zasadami prawidłowego przesłuchania i może świadczyć o błędnym rozumieniu charakteru tej czynności. Jeszcze bardziej zastanawiająca i dziwna jest zaprotokołowana odpowiedź pokrzywdzonej: *Raczej nie*. Protokół został podpisany przez obie strony bez zgłoszenia zastrzeżeń do treści.

Swoboda wypowiedzi³³

Swobodne oświadczenie nie stanowi fotograficznego odtwarzania faktów umieszczonych w protokole. Dokładność nie jest równoznaczna z ujęciem

³¹ Szerzej: D. Jagiello, *Przesłuchanie dziecka...*

³² Zob. M. Gręcar, *Zeznania świadków jako przedmiot ekspertyzy psychologicznej*, „Z Zagadnień Kryminalistyki” 1976, t. XI, s. 95.

³³ Zob. D. Jagiello, *Swoboda wypowiedzi podczas czynności przesłuchania*, „Studia Prawno-ustrojowe” 2019, nr 46, s. 77–89.

w pisemną formę protokolarną wszystkiego, co mówi przesłuchiwany. Protokół zawiera te informacje, które z punktu widzenia okoliczności danej sprawy karnej (a dokładniej w ocenie przesłuchującego lub przyjętej przez niego roboczo wersji zdarzenia) jawią się jako istotne. Nie powinno się przerywać przesłuchiwanemu nawet, gdy przesłuchujący uzna, że przesłuchiwany kłamie. Im więcej takiego materiału dostarczy, tym bardziej uwikła się (pogrąży) w realiach danej sprawy³⁴.

Nie można wykluczyć, że świadek z różnych względów nie przejawia chęci do spontaniczności, a tym samym zmierza do przemilczenia okoliczności, które nie zostały objęte pytaniami uzupełniającymi oraz wyjaśniającymi. Następnie na etapie postępowania sądowego, gdy sąd zmierza do wyjaśnienia tych wątpliwości, pada oświadczenie, że świadek nie został o to zapytany w postępowaniu przygotowawczym. Protokół tworzony na tym etapie winien odzwierciedlać przebieg przesłuchania wraz z zapisem pytań pozostawionych bez odpowiedzi. Jest to uwaga o tyle istotna, że owo oświadczenie stanowi jeden z elementów zmierzających do zebrania, zabezpieczenia i utrwalenia dowodów dla sądu (por. art. 297 § 1 pkt. 5 k.p.k.). Już w postępowaniu przygotowawczym należy dążyć do wyeliminowania wszelkich wątpliwych kwestii i powstałych niedopowiedzeń. Użyty w art. 148 § 2 k.p.k. zwrot „z możliwą dokładnością” należy traktować jako nakaz wiernego ujęcia relacji. Powinien obrazować to, co świadek zeznał, oskarżony wyjaśnił, a biegły zaopiniował, względnie oświadczył, nie tylko słowami, ale barwą głosu, kontekstem, mimiką, ciszą, bezdechem, wyrazem oczu itd.

Jako wątpliwe należy uznać wyłączenie normą ustawową ograniczenie swobody wypowiedzi świadka zeznającego przed sejmową komisją śledczą³⁵, albowiem na podstawie art. 11c ust. 1 pkt 6 to zeznający ma zwrócić się o możliwość „swobodnego wypowiedzenia się” w objętej przesłuchaniem sprawie. W ślad za tym dopuszczona została możliwość nieuwzględnienia wniosku o swobodę wypowiedzi przed komisją oraz tryb uwzględnienia w drodze głosowania (art. 11c ust. 3).

Moment protokolowania

Sporny, a przy tym nierozstrzygnięty w doktrynie pozostaje problem wyboru momentu, w którym przesłuchujący powinien rozpocząć właściwą czynność protokolowania. Od tego może być uzależniony ewentualny zarzut związany np. z zadawaniem pytań sugestyjnych czy ustaleniem stosowania

³⁴ P. Horoszowski, *Ogólne zasady...*, s. 58.

³⁵ Por. ustawa z dnia 21 stycznia 1999 r. o sejmowej komisji śledczej (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1024).

podstępu procesowego, celowo wskazującego na inne niż rzeczywiste położenie procesowe przesłuchiwanego. Są to zarzuty formułowane głównie przez obrońców oskarżonych na etapie postępowania jurysdykcyjnego. Wyróżnić należy trzy momenty rozpoczęcia protokołowania. Pierwszy polega na spisywaniu odpowiedzi zdanie po zdaniu bezpośrednio po każdym zadanyemu pytaniu, drugi sprowadza się do czynności sporządzenia protokołu po zakończeniu przesłuchania, zaś trzeci dotyczy protokołowania po każdym istotnym (większym) fragmencie wypowiedzi, stanowiącej pewną zamkniętą (zwartą) całość lub istotny procesowo (dowodowo) problem. Każdy z tych sposobów protokołowania należy uznać za poprawny, jeśli przy tej czynności zostaną zagwarantowane efektywność przesłuchania i zgodność z przepisami procedury karnej³⁶.

Sporządzanie protokołu po ukończeniu przesłuchania odnosi się do tych sytuacji, w których tematyka znajdująca się w zakresie procesowego zainteresowania nie budzi większych wątpliwości albo sprawa nie jest nadmiernie skomplikowana. Protokołującego musi charakteryzować dobra pamięć oraz zdolność wartościowania poszczególnych zdań. Protokołowanie zdanie po zdaniu może powodować uzyskanie wraz z oświadczeniem głównym informacji nieistotnych, a protokołowanie po zakończeniu przesłuchania każdej z ważniejszych partii zgodnej z planem przesłuchania powoduje, że protokół jest wierniejszy, łatwiejszy do tworzenia, mniej skomplikowany oraz wolny od nieistotnych w jego treści wypełniaczy.

Wybór któregośkolwiek ze sposobów zależy od przesłuchującego. Niekiedy można protokołować na bieżąco, a kiedy indziej ważniejsza od sukcesywnego protokołowania może się okazać obserwacja osoby przesłuchiwanej. Inaczej należy postąpić, gdy w czynności uczestniczy świadek, a inaczej gdy osobą przesłuchiwaną jest podejrzany (oskarżony). Świadek, jeśli był naocznym obserwatorem zdarzenia i nie jest zaangażowany emocjonalnie, pozbawiony jest chęci ważenia słów ze względu na ewentualną odpowiedzialność karną. Z podejrzanym winno się prowadzić rzetelną rozmowę, a protokołować tylko istotne elementy jego wypowiedzi. Organy ścigania karnego przyjmują pewną wersję zdarzenia i próbują ją potwierdzić w żywej relacji przesłuchania. W planie takiej czynności zakłada się wystąpienie kilku miejsc krytycznych czy spodziewanych do napotkania zagadnień problemowych i dąży do wnikliwego ich wyjaśniania. Z tym uczestnikiem postępowania należałoby prowadzić fazową czynność przesłuchania, protokołując po każdym większym fragmencie stanowiącym zwartą całość.

³⁶ Wybór momentu rozpoczęcia czynności protokołowania należy uzależnić od przyjętej przez przesłuchującego taktyki i metodyki przesłuchania. O tym szerzej: D. Jagiełło, *Przesłuchanie jako...*, s. 206–208.

Redagowanie protokołu

Przesłuchujący redaguje protokół w sposób logicznie uporządkowany, co powoduje zatarcie symptomów wiarygodności bądź jej braku – zacierają się wahania, sprzeczności wewnętrzne, brak jest rozróżnienia między tym, co świadek zeznał spontanicznie, a tym, co tylko potwierdził, jaka była treść pytania³⁷. W wyniku protokolowania tego, co przesłuchujący podyktował (w postępowaniu sądowym) lub zanotował samodzielnie (jeśli mamy do czynienia z samodzielnym protokolowaniem na etapie postępowania przygotowawczego), może dojść do zmiany treści zeznań/wyjaśnień, gdyż protokolowaniu nie podlega całość, a wyłącznie to, co z punktu widzenia czynności procesowych oraz zarzutu, pod jakim osoba staje, może się okazać najistotniejsze i możliwe do dalszego wykorzystania procesowego. Zaprotokołowane treści mogą być niewystarczające, w następstwie czego zaistnieje konieczność przeprowadzenia ponownego przesłuchania z udziałem tej samej osoby lub grupy osób. Sens zeznań może zostać wypaczony przez użycie w protokole określeń wieloznacznych lub niewłaściwych sformułowań, których świadek może zwyczajnie nie zrozumieć ze względu na poziom intelektualny, a także przez dokonanie niefrasobliwej stylizacji, przerabiającej sens złożonego zeznania³⁸.

Zapoznanie z treścią protokołu

W trakcie czynności końcowych związanych z przesłuchaniem ważne miejsce zajmuje zapoznanie z treścią protokołu przez przesłuchiwanego. Zgodnie z art. 150 § 1 k.p.k. protokół z czynności przesłuchania sporządzony poza rozprawą (np. w postępowaniu przygotowawczym czy podczas przesłuchania przez sędziego wyznaczonego) podpisują wszystkie osoby uczestniczące w przesłuchaniu. Znane są przypadki, w których świadek z uwagi na zmęczenie, bezgraniczne zaufanie do realizującego przesłuchanie albo towarzyszący mu stres nie czyta treści, a wyłącznie pyta, gdzie ma złożyć podpis. Protokół winien zostać tak sporządzony, by świadek go zrozumiał, zaś po osobistym odczytaniu stwierdził, że to, co w nim zostało zamieszczone, jest relacją, którą przed chwilą szczegółowo zaprotokołował. Jeżeli zaprotokołowana relacja nie odpowiada przekazanej przez niego treści, ustawodawca przewidział tryb z art. 150 § 2 k.p.k. zgłoszenia zarzutów co do treści protokołu. Zarzuty te muszą obligatoryjnie zostać wciągnięte do treści protokołu wraz z oświadczeniem osoby wykonującej protokolowaną czynność.

³⁷ M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka, op. cit., s. 221.

³⁸ Por. Z. Rybarczyk, *Wadliwie przesłuchanie lub zaprotokołowanie zeznań w aspekcie ich zmiany na rozprawie sądowej*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1980, nr 4, s. 433 i nast.

Przesłuchiwany w ramach czynności końcowych musi zostać zapoznany z całą treścią protokołu, a następnie zapytany, czy należy coś do niej dodać, a także winien go osobiście odczytać (choć z treści art. 150 § 1 zd. 2 k.p.k. nie wynika, że ma go odczytać samodzielnie). Podkreśla się, że przed podpisaniem należy go odczytać i uczynić o tym wzmiankę. Zgłoszone uwagi obligatoryjnie należy ująć w protokole, nie usuwając przy tym wcześniej uczynionych zapisów. Winny zostać uczynione dopiski (zgodnie z życzeniem przesłuchiwanego) wraz ze wskazaniem, że świadek kwestionuje czy uzupełnia złożone przez siebie uprzednio zeznanie oraz ewentualnie ich zakres, za wyjątkiem kiedy ma miejsce oczywisty błąd czy zwykły lapsus językowy, np. przez całe zeznanie świadek bez wyjątku oświadczał „nie widziałem” (i to nie budzi wątpliwości żadnej ze stron), a w protokole w jednym miejscu zaprotokołowano „widziałem”. Jest to błąd, który można poprawić bez czynienia ku temu stosownego opisu, zaś wystarczające będzie ponowne jego wydrukowanie, uwzględniające stosowną poprawkę. To jedyny wypadek, w którym powinno dopuścić się możliwość ponownego wydrukowania protokołu wraz z modyfikacjami wprowadzonymi do jego treści. Decyzja taka należy do prowadzącego przesłuchanie i nie może powodować jakichkolwiek wątpliwości czy nieudomówień w ujęciu autentyczności przebiegu czynności. Chociażby najmniejsze podejrzenie czy opozycja przesłuchiwanego muszą powodować odstąpienie od takich działań.

Odmowa podpisu

Nie bez znaczenia pozostaje problem związany z odmową złożenia własnoręcznego podpisu przez uczestnika czy zwykłą niechęć do czynności. Odróżnienia wymaga owa niechęć związana z podpisaniem dokumentu protokołu od faktycznego braku możliwości złożenia podpisu. Jeśli osoba nie może tego uczynić (np. powodem jest niepełnosprawność, analfabetyzm), organ realizujący czynność zaznacza przyczynę braku, co wynika wprost z treści normy art. 121 k.p.k.

Uwzględniając treść art. 149 w zw. z art. 150 k.p.k., protokół podpisują wszystkie osoby biorące udział w czynności, z wyjątkiem protokołu rozprawy i posiedzenia, które są niezwłocznie podpisywane wyłącznie przez przewodniczącego i protokolanta. Brak podpisu w protokole z czynności procesowej musi być potwierdzony, ujawniony i zaznaczony przez organ procesowy wraz z jej wskazaniem i opisaniem.

Przyczyna braku podpisu może mieć decydujące znaczenie dla oceny nie tylko poprawności jego sporządzenia, ale też prawidłowości przeprowadzenia czynności, a w dalszej kolejności wpływać na wartości protokołu jako dokumentu procesowego. Nie spełnia wymogów dokumentu procesowego protokół, który nie został podpisany przez wszystkie osoby biorące udział w przesłuchaniu

i gdy nie wyjaśniono przyczyny braku podpisu³⁹. Uzyskuje on pełną wartość procesową jako dokument dopiero po ich złożeniu, ponieważ przepisy art. 150 § 1 i 2 k.p.k. mają w tym zakresie charakter gwarancyjny. Brak podpisów osób uczestniczących w czynności powoduje, że nie można go wykorzystać w dalszym postępowaniu, ponieważ nie spełnia wymogów protokołu jako dokumentu procesowego⁴⁰. Gwarancje, o których stanowi art. 150 k.p.k., mają szczególne znaczenie w postępowaniu przygotowawczym wobec ograniczonej jawności wewnętrznej i kontradyktryjności postępowania w tym stadium⁴¹.

Protokół zeznań czy wyjaśnień ma utrzymywać treść wypowiedzi w sposób oddający istotę rzeczy. Czynność protokolowania kończy podpisanie protokołu przez osoby w niej uczestniczące. W tym miejscu przesłuchujący zwyczajowo prosi (co nie jest ustawowym obowiązkiem) o własnoręczne napisanie pod zaprotokołowanymi złożonymi uprzednio zeznaniami następującej formułki: *To wszystko, co mam do dodania. Protokół po osobistym odczytaniu jako zgodny z moimi zeznaniami (czy wyjaśnieniami) podpisuję*, po czym następuje złożenie własnoręcznego podpisu.

Przesłuchiwany musi się zorientować, co z jego wypowiedzi zaprotokołowano, a także jakie kryterium istotności zastosował organ procesowy w selekcjonowaniu informacji, w tym jaki był sposób dokumentowania komunikatów bezsłownych i dowodowo wartościowych.

Podsumowanie

Nie jest możliwe wskazanie na wszystkie momenty czy miejsca krytyczne w kontekście protokolowania czynności przesłuchania. Nie można przyjąć wariantowości czy kazuistyki, gdyż każda czynność jest uzależniona od okoliczności, a także postawy przesłuchiwanego.

Poprawnie skonstruowany protokół w sprawie karnej winien czynić zadość proceduralnym wymogom. Jego przebieg i część taktyczna musi uwzględniać istotne elementy w tym orzecznictwo i głosy doktryny. Musi być on precyzyjny, przejrzysty jasny i zrozumiały i wolny od skomplikowanych konstrukcji gramatycznych czy zbędnego żargonu prawniczego. Koniecznie ma być rzetelny, dokładny i obiektywny. Musi przedstawiać uczciwie i wiernie wszystkie

³⁹ Tak m.in.: postanowienie SN z 4 stycznia 2006 r., sygn. akt V KK 150/05, OSNWSK 2006, Nr 1, poz. 38. Taka linia prezentowana była przez Sąd Najwyższy w szeregu orzeczeń wydanych na gruncie obowiązywania art. 106 k.p.k. z 1969 r. Por. m.in.: wyrok SN z 3 grudnia 1985 r., sygn. akt IV KR 305/85, OSNKW 1987, Nr 1, poz. 8.

⁴⁰ Por. postanowienia SN z 4 stycznia 2006 r., sygn. akt V KK 150/05, OSNWSK 2006, Nr 1, poz. 38 i 28 maja 2008 r., sygn. akt II KK 262/07, „Prokuratura i Prawo” 2008, Nr 12, poz. 17.

⁴¹ Tak m.in.: R.A. Stefański, *Ujawnianie wyjaśnień oskarżonego w nowym kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 6, s. 111 i nast.

czynności procesowe bez stronniczości czy subiektywnych ocen. Wszelkie kontrowersje czy niejasności powinny być dokładnie opisane, a ewentualne miejsca sporne odnotowane. Musi też oddawać atmosferę przesłuchania, a także charakteryzować się chronologicznością i logicznością. Powinny zostać zaakcentowane w nim poszczególne etapy postępowania, co umożliwi ustalenie przebiegu czynności i ocenę czy wszystko przebiegało prawidłowo.

Należy jednak pamiętać, że zdrowego rozsądku i analizy bieżącej sytuacji w trakcie przesłuchania nie zastąpi żaden element obligatoryjny, wynikający z przepisów procedury karnej, ani szablony i wytyczne odnośnie do realizacji czynności (!).

Wykaz literatury

- Arntzen F., *Psychologia zeznań świadków*, PWN, Warszawa 1989.
- Ask K., Vrij A. i in., *Intending or pretending? Automatic evaluations of goal cues discriminate true and false intentions*, „Applied Cognitive Psychology” 2013, nr 27.
- Beccaria C., *O przestępstwach i karach*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1959.
- Bentham J., *Traktat o dowodach sądowych*, oprac. E. Dumanc, Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów R.P., Gniezno 1934.
- Czeczot Z., Czubalski M., *Zarys kryminalistyki*, Wyd. UW, Warszawa 1972.
- Czeczot Z., *Kryminalistyczna problematyka osobowych środków dowodowych*, Wyd. UW, Warszawa 1976.
- Graven J., *L'Administration et la psychologie du témoignage en justice*, „Revue Internationale de Criminologie et de Police Technique” 1960, nr 6.
- Grčar M., *Zeznania świadków jako przedmiot ekspertyzy psychologicznej*, „Z Zagadnień Kryminalistyki” 1976, t. XI.
- Gross H., *Handbuch für Untersuchungsrichter als System der Kriminalistik*, t. 1, J. Schweitzer, [b.m.w.] 1922.
- Gurgul J., *Głosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 września 2015 r., sygn. II AKa 97/15*, „Prokuratura i Prawo” 2017, nr 1.
- Gurgul J., *Problemy dokumentowania zeznań i wyjaśnień*, „Nowe Prawo” 1977, nr 7–8.
- Horoszowski P., *Od zbrodni do kary*, PWN, Warszawa 1963.
- Horoszowski P., *Ogólne zasady taktyki przesłuchania*, „Nowe Prawo” 1954, nr 5–6.
- Jagiello D., *Alibi – problematyka kryminalistyczna i procesowa*, „Edukacja Prawnicza” 2012, nr 5.
- Jagiello D., *Przesłuchanie dziecka*, „Medyczna Wokanda” 2013, nr 5.
- Jagiello D., *Przesłuchanie jako czynność dowodowa*, C.H. Beck, Warszawa 2017.
- Jagiello D., *Sposób odzwierciedlania w protokole emocji osób przesłuchiowanych w sprawie karnej – badanie praktyki*, „Studia Prawnoustrojowe” 2023, nr 62.
- Jagiello D., *Swoboda wypowiedzi podczas czynności przesłuchania*, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, nr 46.
- Jakubski K.J., *Ustalenie czynności dowodowych w postępowaniu przygotowawczym*, „Prokuratura i Prawo” 1996, nr 1.
- Krwawicz J., Ziemiński J., *Poradnik dla milicjanta*, Wyd. MSW, Warszawa 1958.
- Kulicki M., *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Wyd. Nauk. UMK, Toruń 2005.

- Kulicki M., Kwiatkowska-Wójcikiewicz V., Stęпка L., *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Wyd. Nauk. UMK, Toruń 2009.
- Lipczyńska M., *Pytania w procesie karnym*, „Problemy Kryminalistyki” 1963, nr 43.
- Locard E., *Traité de criminalistique*, t. 7, J. Desvigne et fils, Lyon 1940.
- Parandowski J., *Alchemia słowa*, Czytelnik, Warszawa 1976.
- Rybarczyk Z., *Wadliwe przesłuchanie lub zaprotokołowanie zeznań w aspekcie ich zmiany na rozprawie sądowej*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1980, nr 4.
- Stefański R.A., *Ujawnianie wyjaśnień oskarżonego w nowym kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 6.
- Stodolak E., *Technika protokolowania*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1948, nr 6.
- Śliwiński S., *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, PWN, Warszawa 1961.
- Vrij A., Leal S., Mann S. i in., *Drawings as an innovative and successful lie detection tool*, „Applied Cognitive Psychology” 2010, nr 24.
- Władyczko W., *Analiza psychologiczna zeznań świadków*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1937, nr 5.

Summary

„Good protocol” in criminal interrogations – principles, requirements, and standards

Keywords: criminal proceedings, interrogation report, defects, errors, evidentiary problems, purpose of the interrogation.

Numerous scholarly works have examined the course and execution of criminal procedural and forensic activities related to interrogation. The way this activity is carried out is discussed in textbooks on forensic science and is also addressed during workshop classes and lecture courses in criminal procedure. The importance of proper and reliable documentation of procedural activities cannot be overstated. This activity is examined both at the stage of court proceedings and during the preparatory phase, often accompanied by subsequent allegations that the record was prepared in an unreliable manner, does not reflect the actual factual situation, is defective, or is false. Allegations are also raised directly against the officer conducting the activity, accusing them of bias or of having an interest in a particular outcome, as well as concerning the atmosphere in which the interrogation was conducted. The findings presented in this article constitute a continuation (in the form of a separate text) of the Author’s reflections developed over the years and represent their considerations, conclusions, and observations. In the theoretical and research assumptions, emphasis has been placed on guidelines and appropriate elements relating to the drafting of records, which should form the framework for deliberations by those conducting this activity. The postulates, assumptions, and recommendations are accompanied

by commentary and by indications of possible procedural errors and their impact on the course of proceedings. The article includes examples that are useful in the practical documentation of interrogations concerning evidentiary issues, as well as the practice of their application. Nevertheless, attention should be paid to elements of the text as constituting guidelines rather than certainties, since every interrogation is different, both in terms of the person being questioned and the scope of the act to which it relates. For this reason, the application of automatic or schematic approaches during an interrogation is not possible.